

**Sygn. akt VIII GC 1477/20 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 kwietnia 2022 r.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Agnieszka Marczevska-Bałdyga

Protokolant starszy sekretarz sądowy Katarzyna Voss

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r.

w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa C. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 371,06 EURO (trzysta siedemdziesiąt jeden Euro i sześć eurocentów) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

- 1) od kwoty 56,97 Euro od dnia 12 marca 2020 roku do dnia zapłaty,
- 2) od kwoty 314,09 Euro od dnia 9 maja 2020 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 864,47 zł (osiemset sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, do dnia zapłaty;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 48,19 zł (czterdzieści osiem złotych dziewiętnaście groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 144,58 zł (sto czterdzieści cztery złote pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sędzia Agnieszka Marczevska-Bałdyga

Sygn. akt VIII GC 1477/20

## UZASADNIENIE

Powód C. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 6.574,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania częściowego, zastrzegając jednocześnie, że należność ta nie wyczerpuje w całości roszczenia powoda. Nadto, powód domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając powyższe powód wskazał, że 31 grudnia 2019 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), należący do C. M. prowadzącego działalność gospodarczą. Przedmiotowy samochód stanowi środek trwały w działalności prowadzonej przez powoda i jest wykorzystywany jako przedmiot umów najmu zawieranych z klientami. Jak podniesiono, w dniu zdarzenia powyżej wskazanym pojazdem kierowała M. T. (1), która samochód ten od powoda wynajmowała, po stawce 128,10 euro netto za dobę. Sprawcą zdarzenia był natomiast kierujący, ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Po szkodzie najemca skontaktował się z powodem z prośbą o odebranie uszkodzonego pojazdu, albowiem jego przetransportowanie z powrotem do Niemiec, nie było możliwe. Jak wskazano, szkoda została zgłoszona pozwanemu, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne przyjmując odpowiedzialność za zdarzenie co do zasady. W dniu 08 stycznia 2020 r., uszkodzony samochód odebrano od najemcy przebywającego w B. i odholowano go na teren Niemiec, do warsztatu naprawczego (...) w N.. W celu wykonania usługi holowania, laweta pokonała łączny dystans 1622 km, przy czym stawka za 1 km trasy z Niemiec do Polski wynosiła 2,85 euro netto oraz 3,20 euro netto z powrotem (holowanie). Ponadto, czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem uszkodzonego pojazdu wyceniono na kwotę 119,00 euro za godzinę. Jak podano, taka sama stawka godzinowa obowiązywała za przygotowanie pojazdu do oględzin, przy czym w trakcie ustalania wysokości szkody, samochód przebywał na hali przez 11 dni. Dobowy koszt postoju pojazdu ustalono natomiast na kwotę 25,00 euro netto. W dalszej kolejności wyjaśniono, że po zakończeniu przedmiotowych usług, powód wystawił rachunek opiewający na kwotę 5.419,55 euro netto, a obejmujący: koszt dojazdu lawety z bazy powoda do B. w wysokości 2.311,35 euro netto, koszt holowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 2.595,20 euro netto, koszt załadunku i rozładunku uszkodzonego pojazdu w łącznej wysokości 119,00 euro netto, koszt rozebrania pojazdu w celu ustalenia zakresu szkody w kwocie 119,00 euro netto oraz koszt postoju samochodu w hali w okresie od 09 do 20 stycznia 2020 r. w łącznej wysokości 275,00 euro netto. Strona powodowa wskazywała przy tym, że już przy zgłoszeniu szkody wezwała ubezpieczyciela do dokonania oględzin uszkodzonego pojazdu w możliwie najkrótszym terminie wskazując, że w przypadku braku odpowiedzi, zleci podmiotowi (...) przygotowanie stosownej ekspertyzy. Z uwagi na brak reakcji ubezpieczyciela, poszkodowany powierzył powyżej wskazanemu sporządzenie opinii technicznej pozwalającej na ocenę zakresu szkody i jej wysokości. Jak podano rzeczoznawca ustalił, że koszt przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 3.830,15 euro netto, a wysokość utraty wartości handlowej opiewa na kwotę 100,00 euro netto. Koszt sporządzenia tejże kalkulacji wyniósł 499,85 euro netto. Strona powodowa podała, że pojazd został naprawiony, a następnie podmiotowi (...) zlecono wykonanie oględzin ponaprawczych oraz wykonanie raportu poprawności naprawy, za co z kolei poszkodowany obciążony został kwotą 45,80 euro netto. Po zgłoszeniu przedmiotowych roszczeń ubezpieczycielowi, pozwany tytułem szkody przyznał powodowi 3.545,39 euro netto, w odpowiedzi na co poszkodowany wezwał go do dopłaty 7.374,00 euro netto, na którą to należność składały się kwoty: 5.419,55 euro netto wynikająca z rachunku obejmującego koszt holowania pojazdu do Niemiec, jego załadunku, rozładunku, przygotowania do holowania oraz postoju na hali, 499,85 euro netto tytułem kosztów sporządzenia ekspertyzy prywatnej oraz 45,85 euro netto tytułem ekspertyzy ponaprawczej, 100,00 euro tytułem utraty wartości rynkowej pojazdu, 1.024,80 euro netto tytułem utraconych korzyści jak i 284,86 euro tytułem dopłaty do odszkodowania za szkodę częściową. Pomimo przedmiotowego wezwania, pozwany nie spełnił wynikającego z niego żądania w żadnej części.

W dalszej kolejności powód wyjaśnił, że łączna wartość niezaspokojonych roszczeń, po przeliczeniu wynosi 32.871,59 zł, a niniejszym pozwem powód domaga się jedynie części odszkodowania, na którą składają się kwoty: 4.831,31 zł z tytułu holowania, załadunku i rozładunku, przygotowania pojazdu do oględzin i postoju samochodu na hali, 486,42 zł tytułem kosztów sporządzenia ekspertyzy prywatnej oraz opinii ponaprawczej, 89,14 zł tytułem utraty wartości handlowej pojazdu, 913,56 zł z tytułu utraconych korzyści oraz 253,94 zł tytułem dopłaty do odszkodowania za szkodę częściową w pojeździe. Jak zaznaczono, wszystkie powyższe kwoty odpowiadały 20% całego roszczenia przysługującego powodowi w stosunku do każdego z przedmiotowych roszczeń.

Nakazem zapłaty z dnia 15 lipca 2020 r., sygn. akt VIII GNc 3831/20, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe pozwany podniósł, iż powód dokonał zgłoszenia szkody na terenie miejsca zamieszkania, tj. w Niemczech. Przedmiotowe zdarzenie zostało ponadto zgłoszone podmiotowi (...), a postępowanie ustalające przeprowadzono na terenie Niemiec poprzez przedstawiciela pozwanego. Jak wyjaśniono, pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 3.545,29 euro i oddalił jego roszczenia w pozostałym zakresie. Pozwany zakwestionował zasadność i wysokość kosztów holowania pojazdu, przygotowania go do oględzin, przechowania w warsztacie, zasadności kosztów prywatnej ekspertyzy, wysokość utraconych dochodów oraz zasadności i wysokości odszkodowania z tytułu utraty wartości pojazdu. W ocenie ubezpieczyciela, ciężar dowodu w zakresie skutecznego zakwestionowania stanowiska pozwanego wyrażonego w postępowaniu likwidacyjnym obciążał przy tym stronę powodową i mając to na względzie, powództwo winno ulec oddaleniu.

W piśmie z dnia 27 kwietnia 2021 r. powód oświadczył, iż nie kwestionuje wyliczeń poczynionych przez biegłego podnosząc jednocześnie, że po wystąpieniu przedmiotowej szkody – co miało miejsce na terenie Polski – poszkodowana nie miała obowiązku przywożenia pojazdu do Niemiec w celu dokonania naprawy. Z tego względu holowanie samochodu zlecił powód wskazując przy tym, że z tytułu przedmiotowego uszkodzenia poniósł nie tylko koszty odbioru auta, ale też utracił dochód z zawartej umowy najmu, która to uległa skróceniu z winy sprawcy szkody. Nadto, powód w doprecyzował w przedmiotowym piśmie powództwo w ten sposób, że wskazał, iż domaga się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz 1.474,97 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty stanowiącej równowartość wskazanej w pozwie kwoty 6.574,37 zł. Na przedmiotową należność składa się: 1.083,91 euro (4.831,31 zł) tytułem kosztów holowania uszkodzonego pojazdu, jego załadunku i rozładunku, przygotowania pojazdu do oględzin i postoju na hali, 109,13 euro (486,12 zł) tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy, 20,00 euro (89,14 zł) tytułem utraty wartości handlowej pojazdu, 204,96 euro z tytułu utraconych korzyści oraz 56,97 euro tytułem dopłaty do odszkodowania za szkodę w pojeździe.

Pozwany, w piśmie z 04 maja 2021 r. wskazał, iż nie wnosi uwag do opinii biegłego w odniesieniu do kosztów naprawy pojazdu i braku podstaw do uznania rynkowego ubytku utraty wartości pojazdu oraz konieczności przestoju w warsztacie. W dalszej kolejności strona pozwana podniosła jednakże, że zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, ubezpieczyciel zobowiązany jest do pokrycia kosztów niezbędnych do naprawienia pojazdu, a obowiązek odszkodowawczy ograniczony jest adekwatnym związkiem przyczynowym.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, nie wnosząc uwag co do sporządzonej przez biegłego opinii uzupełniającej.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W 2019 r. doszło do zdarzenia szkodowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M., służący M. T. (1) oraz S. T. (1) do celów prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, którą prowadzili w B. (Niemcy).

Z uwagi na powyższe, poszkodowani wynajęli od powoda pojazd zastępczy marki V. (...) o nr rej. (...) po stawce czynszu opiewającej na kwotę 128,10 euro za dobę.

**Dowód:** przesłuchanie powoda C. M. – k. 175 – 175v akt, zeznania świadka M. T. (2) – protokół elektroniczny na płycie CD k. 192 akt, zeznania świadka S. T. (1) – protokół elektroniczny na płycie CD k. 203 akt.

W grudniu 2019 r. poszkodowani przyjechali wynajętym od powoda pojazdem do Polski, w celu odwiedzenia rodziny. Dnia 31 grudnia 2019 r. miała miejsce szkoda z udziałem tego pojazdu. Sprawca posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

M. T. (2) poinformowała powoda o przedmiotowym zdarzeniu szkodowym. Wynajęty przez nią od powoda samochód pozostawał jezdny.

Powód zlecił odbiór przedmiotowego pojazdu z B. i odholowanie go na teren Niemiec, do warsztatu naprawczego (...) w N., gdzie miała mieć miejsce jego naprawa. Koszt dojazdu lawety do Polski wynosił 2.311,35 euro netto (811 km x 2,85 euro/km netto), zaś powrotu wraz z pojazdem opiewał na kwotę 2.595,20 euro (811 km x 3,20 euro/km netto).

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** przesłuchanie powoda w formie pisemnej – k. 175 – 175v akt, zeznania świadka M. T. (2) – protokół elektroniczny na płycie CD k. 192 akt, zeznania świadka S. T. (1) – protokół elektroniczny na płycie CD k. 203 akt.

W dniu 15 stycznia 2020 r. powód wezwał ubezpieczyciela do przeprowadzenia oględzin pojazdu w terminie do 17 stycznia 2020 r. na co zobowiązany nie odpowiedział.

W związku z tym, działający na zlecenie powoda podmiot (...) sporządził wycenę naprawy pojazdu ustalając, że związane z tym koszty będą opiewać na kwotę 3.830,15 euro netto, tj. 4.557,88 euro brutto.

Koszt sporządzenia kalkulacji wynosił 499,85 euro netto, tj. 594,82 euro brutto.

**Dowód:** przetłumaczone faktury oraz ekspertyzy – k. 60 akt, tłumaczenie wezwania do oględzin – k. 231 akt.

Powód zgłosił przedmiotową szkodę na terenie Niemiec oraz w Polsce, w odpowiedzi na co, pozwany przyjął za nią odpowiedzialność i przeprowadził postępowanie likwidacyjne przyznając mu w dniu 13 lutego 2020 r. odszkodowanie w kwocie 3.545,39 euro.

### **Okoliczności bezsporne.**

Powód zlecił naprawę pojazdu, a następnie powierzył podmiotowi (...) sporządzenie ekspertyzy ponaprawczej, za którą został obciążony kosztami w kwocie 45,80 euro netto, tj. 54,50 euro brutto.

**Dowód:** przetłumaczone faktury oraz ekspertyzy – k. 60 akt.

Pismem z dnia 06 kwietnia 2002 r. powód wezwał pozwanego do dopłaty łącznej kwoty 7.347,86 euro netto na co składało się:

- 5.419,55 euro netto z tytułu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu, jego załadunku i rozładunku, przygotowania pojazdu do oględzin oraz postoju na hali,
- 499,85 euro netto tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy oraz 48,80 euro netto tytułem opinii ponaprawczej,
- 100,00 euro tytułem utraty wartości rynkowej pojazdu,
- 1.024,80 euro netto tytułem utraconych korzyści,
- 284,86 euro netto z tytułu odszkodowania za szkodę częściową w pojeździe.

W odpowiedzi na powyższe pozwany odmówił spełnienia tego żądania, w związku z czym powód wystosował do niego kolejne wezwanie które również nie przyniosło zamierzonego rezultatu.

**Dowód:** wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 32 – 35, 37 – 37v akt, odpowiedzi pozwanego – k. 36 – 36v, 38 akt.

Uzasadniony technologicznie koszt naprawy pojazdu marki V. o nr rej. (...), pozwalający na przywrócenie go do stanu sprzed szkody z dnia 31 grudnia 2019 r., według cen obowiązujących na rynku lokalnym dla poszkodowanego wynosi 3.731,09 euro netto, tj. 4.440,00 euro brutto.

Przedmiotowy pojazd nie utracił wartości na skutek tego, że stał się samochodem pokolizyjnym. Na rynku niemieckim, zlecenie przeprowadzenia oględzin niezależnemu rzeczoznawcy stanowi powszechną praktykę. Z technicznego punktu widzenia koszty przygotowania pojazdu do oględzin zostały ujęte w kalkulacji kosztów naprawy.

Stawki netto transportu samochodu osobowego na auto-lawecie, stosowane przez podmioty działające na terenie miejsca powstania szkody (B.), mieściły się w przedziale od ok. 4,00 zł/km za przejazd bez załadunku do 7,00 zł/km za przejazd z ładunkiem. Niezależnie od tego naliczono opłaty za załadowanie i rozładowanie pojazdu uszkodzonego w wysokości 300,00 zł łącznie.

Rynkowe stawki stosowane za przestój pojazdu uszkodzonego na hali niemieckiego warsztatu, w oczekiwaniu na oględziny pokolizyjne, oscyływały w granicach 15 – 20 euro netto za dobę.

Uzasadniony okres przestoju pojazdu marki V. o nr rej. (...), w związku z jego naprawą po szkodzie z dnia 31 grudnia 2019 r., przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności wpływających na ten okres, zawierał się w przedziale od 17 do 24 stycznia 2020 r. i wynosił 8 dni.

**Dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego R. J. wraz z załącznikami – k. 87 – 101 akt, pisemna opinia uzupełniająca – k. 220 – 223 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, a także na podstawie zeznań świadków i powoda oraz opinii biegłego.

Twierdzeniom M. T. (1) i S. T. (2) Sąd dał wiarę w całości, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonymi dowodami.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania złożonych pisemnie zeznań powoda, które co do zasady odpowiadały jego twierdzeniom podniesionym w pozwie jak i dalszych pismach procesowych.

Sąd w całości zaaprobował opinie pisemne wydane przez biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i wyceny wartości pojazdów R. J.. Biegły w jasny i logiczny sposób odpowiedział na zawarte w tezach dowodowych pytania oraz zastrzeżenia stron wyjaśniając, iż uczynił to w zakresie w jakim pozwalała na to zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy. Swoje wyliczenia oraz tezy poparł dowodami oraz wiedzą i doświadczeniem.

W ocenie Sądu, opinia została wykonana przez biegłego w sposób fachowy, rzetelny oraz pełny i była niezbędna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślenia wymagało, że żadna ze stron nie kwestionowała ostatecznych wniosków poczynionych przez biegłego.

Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt wystąpienia kolizji drogowej na skutek czego uszkodzony został samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Bezsporna była również odpowiedzialność

pozwanego za przedmiotową szkodę. Ubezpieczyciel uznał bowiem roszczenie co do zasady, jak i w wysokości tytułem kosztów naprawy pojazdu do wypłaconej kwoty 3.545,39 euro.

Powód podnosił jednak, że wypłacone odszkodowanie nie pokryło powstałej na skutek przedmiotowego zdarzenia szkody w całości domagając się dopłaty: 1.083,91 euro z tytułu zwrotu kosztów transportu pojazdu lawetą, jego załadunku oraz postoju na hali garażowej powoda, 109,13 euro tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy oraz opinii ponaprawczej, 20 euro z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu, 204,96 euro tytułem utraconych korzyści oraz 56,97 euro z tytułu kosztów naprawy samochodu. Podkreślił przy tym, że powyższe należności stanowią jedynie część wierzytelności faktycznie przysługujących mu z tego tytułu.

W kontrze do powyższego, pozwany zakwestionował żądania powoda tak co do zasady jak i wysokości, a zwłaszcza w zakresie roszczeń niestanowiących kosztów naprawy pojazdu.

Mając na uwadze powyższe, w pierwszej kolejności należy zatem wskazać, że zgodnie z normą art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Wedle § 4 cytowanego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znajdują również przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 473).

W przepisie art. 34 ust. 1 tej ustawy wskazano, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Dla określenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela, Sąd powinien odwołać się do przepisów kodeksu cywilnego regulujących ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. Sprawca kolizji komunikacyjnej odpowiada bowiem wobec drugiego uczestnika ruchu na zasadzie winy, o ile obaj – jak w rozpoznawanym przypadku – poruszali się za pomocą pojazdów mechanicznych (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.).

Przepis art. 361 § 1 k.c. ustanawia przy tym regułę, zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W § 2 ustawodawca sprecyzował, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepisy te wyrażają zasadę pełnego odszkodowania oraz normalnego związku przyczynowego.

Z kolei przepis art. 363 § 1 k.c. przewiduje, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W sprawie bezsporne było to, że mieliśmy do czynienia z przypadkiem tzw. szkody częściowej. Sąd aprobuje utrwaloną linię orzeczniczą, znajdującą swój wyraz między innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, Legalis), że w takim wypadku „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy

pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Jedynym ograniczeniem, jakie zostało przewidziane przez ustawodawcę przewiduje art. 824[1] § 1 k.c., który stanowi, że o ile nie umówiono się inaczej suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Ponadto, z treści uchwały składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11, OSNC 2012 nr 10, poz. 112, str. 1, Legalis) wynika, że to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar wykazania ewentualnego wzrostu wartości pojazdu na skutek zastosowania do naprawy nowych, oryginalnych części i materiałów.

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, że ustalenie samego zakresu uszkodzeń oraz wartości ich naprawy, a także określenie ewentualnej utraty wartości pojazdu, stawek z tytułu transportu na lawecie oraz uzasadnionej długości jak i kosztów postoju samochodu wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Zgodnie z procedurą cywilną (art. 278 k.p.c.), takimi wiadomościami dysponuje tylko biegły sądowy. W judykaturze utrwalone jest bowiem przekonanie, że sporządzane na zlecenie stron ekspertyzy i kosztorysy mają dla procesu znaczenie wyłącznie pomocnicze i nie mogą zastąpić formalnie dopuszczonego dowodu z opinii biegłego sądowego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 382/10, Legalis).

Tym samym, zasadnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Powołany w niniejszej sprawie biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i wyceny wartości pojazdów – R. J. ustalił, iż uzasadniony technologicznie koszt naprawy pojazdu marki V. o nr rej. (...), pozwalający na przywrócenie go do stanu sprzed szkody z dnia 31 grudnia 2019 r., według cen obowiązujących na rynku lokalnym dla poszkodowanego wynosi 3.731,09 euro netto, tj. 4.440,00 euro brutto. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, że przedmiotowa ocena obejmowała miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda, które to znajduje się na terenie republiki Federalnej Niemiec. Mając tym samym na względzie dotychczas wypłacone z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 3.545,39 euro netto, w ocenie Sądu, powodowi przysługiwało uprawnienie do żądania dopłaty w kwocie 185,70 euro. Powód domagał się jednakże z tego tytułu kwoty 56,97 euro i w takim też zakresie roszczenie z tytułu naprawy pojazdu zostało uwzględnione.

Należy mieć także na uwadze, że z uwagi na przedmiotową szkodę, należący do powoda pojazd niewątpliwie został wyłączony z możliwości jego dalszego wynajęcia i uzyskania z tego tytułu stosownego zarobku. Jak przy tym ustalił biegły, uzasadniony okres postoju, wynikający z oczekiwania na oględziny oraz naprawy samochodu wynosił 8 dni i trwał od 17 do 24 stycznia 2020 r. Wskazania w tym miejscu wymaga, że z załączonego przez stronę powodową wezwania (k. 231 akt) jednoznacznie wynika, że wzywał on ubezpieczyciela do dokonania oględzin wraz z informacją, że w razie niewywiązania się z tego obowiązku, zleci sporządzenie ekspertyzy prywatnemu podmiotowi. Pozwany nie kwestionował przy tym faktu, iż likwidator szkody wezwania powyższe otrzymał, a tym samym skoro nie stawiał się na oględziny należy przyjąć, że umyślnie od nich odstąpił godząc się w tym zakresie na powierzenie ich wykonania zewnętrznemu rzeczoznawcy. Skoro tak, Sąd doszedł do wniosku, że oczekiwanie z rozpoczęciem naprawy do 17 stycznia nie było działaniem zmierzającym do poszkodowania pozwanego, a okres ośmiu dni przestoju, za które powód domagał się zwrotu utraconych korzyści, nie jest nadmierny. Mając zatem na względzie dobową stawkę najmu pojazdu oferowanego przez powoda, wynoszącą 128,10 euro netto Sąd ustalił, że korzyści które utracił w związku z przestojem pojazdu przez 8 dni wynosiły 1.204,80 euro netto (8 x 128,10 euro). Strona powodowa domagała się jednakże z tego tytułu kwoty 204,96 euro, i w takim też zakresie Sąd przedmiotowe roszczenie uwzględnił.

Odnośnie żądania zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy zważyć należy, iż zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego (uchwała z 2 września 2019 roku w sprawie III CZP 99/18), poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Skoro ekspertyza została sporządzona na zlecenie powodów po nabyciu przez nich wierzytelności, gdy w jej skutek wszedł w ogół praw poszkodowanego, również jej koszt, jako szkoda (wydatek), powinien podlegać w niniejszej sprawie obowiązkowi zwrotu przez ubezpieczyciela.

Nie uszła przy tym uwadze Sądu okoliczność, że tytułem kosztów sporządzenia ekspertyzy przednaprawczej powód poniósł koszty w wysokości 499,85 euro. Przedmiotowa kwota wydaje się zatem znaczącą, zwłaszcza w porównaniu z przeciętnymi kosztami biegłych, wykonujących tego typu opinie na zlecenie Sądu (np. w niniejszej sprawie). Nie można jednakże tracić z pola widzenia okoliczności, że jak już wskazano, ośrodek działalności powoda znajduje się na terenie Niemiec gdzie, jak wskazał sam biegły, zwyczajnym postępowaniem jest zlecenie wykonania opinii podmiotowi niezależnemu. Jak przy tym wyjaśniono w opinii, wykonanie oględzin i wyceny naprawy przez ubezpieczyciela, należy tam wręcz do rzadkości. Skoro tak, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania żądania powoda w wymiarze zwrotu tychże kosztów, które to i tak stanowiły jedynie część należnego mu z tego tytułu roszczenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd doszedł do wniosku, że roszczenie powoda okazało się uzasadnione w zakresie w jakim obejmowało dopłatę odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu (56,97 euro), a także utraconych korzyści (204,96 euro) oraz wydatków związanych ze sporządzeniem ekspertyzy prywatnej (109,13 euro).

Tego samego nie można jednakże powiedzieć o pozostałych żądaniach.

Jeśli chodzi o zwrot kosztów holowania, w pierwszej kolejności wskazać należy, że na przedmiotowe roszczenie składały się de facto wydatki związane z przejazdem oraz obsługą lawety. Jak wynikało bowiem z przedłożonych przez powoda dowodów, w związku z wystąpieniem przedmiotowej szkody, po samochód wysłana została laweta, która przetransportowała go z powrotem do Niemiec. Na związane z tym koszty składał się przy tym nie tylko sam dojazd tego pojazdu, ale też jego załadunek i rozładunek jak i samo holowanie. Co jednakże istotne, po wystąpieniu przedmiotowego zdarzenia szkodowego, pojazd uszkodzowany był nadal jezdny, a tym samym nie zaistniała konieczność jego odholowywania.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że w doktrynie znaleźć można potwierdzenie tezy, zgodnie z którą wydatki związane z holowaniem uszkodzonego pojazdu stanowią stratę, która podlega naprawieniu w oparciu o art. 361 k.c. (A. Koch, nb. 59 do art. 361 [w:] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449[11], pod red. M. Gutowskiego, wyd. 1 z 2016 r., Legalis). Zasadniczo zatem, o ile uprawniony wykaże wystąpienie szkody, jej wysokość oraz związek przyczynowy ze zdarzeniem szkodującym, żądanie od ubezpieczyciela sprawcy szkody refundacji wydatków na holowanie, a także innych związanych z tym kosztów może podlegać uwzględnieniu. Przedkładając to na grunt niniejszej sprawy wskazać jednakże należy, że powód powyższemu nie sprostał, albowiem nie wykazał zasadności roszczenia z tytułu transportu pojazdu lawetą, skoro po wystąpieniu zdarzenia szkodowego samochód pozostawał jezdny. Wobec tego, nie podlegają zwrotowi również wszystkie pozostałe, a związane z transportem pojazdu żądania, obejmujące załadunek i jego przewóz. Skoro bowiem jak już wskazano powyżej przedmiotowy pojazd był jezdny, jego transport na lawecie i tym samym związane z nim należności uboczne nie znajdował dostatecznego uzasadnienia. Innymi słowy, sam przewóz jak i wszystkie związane z nim wydatki należy uznać za zbędne, a tym samym niepozostające w związku przyczynowym ze szkodą i niepodlegające zwrotowi.

Za nieuzasadnione Sąd uznał również Żądanie zwrotu kosztów postoju uszkodzonego pojazdu na hali. Jak bowiem ustalono w toku postępowania, budynek w którym znajdował się pojazd stanowił własność powoda, a tym samym nie sposób przyjąć, że tytułem postoju poniósł on jakiegokolwiek dodatkowe koszty. Faktem jest, że uszkodzony samochód został wyłączony z możliwości dalszego wynajęcia, jednakże okoliczność ta wpływała na utracone przez powoda korzyści, o których była już mowa powyżej. Sam fakt przestoju i to w miejscu którym powód swobodnie dysponował nie ponosząc dodatkowych kosztów, nie stanowił szkody w rozumieniu przepisów kodeksu i z tego tytułu nie zasługiwał też na uwzględnienie. Jego żądanie mogłoby zostać uwzględnione jedynie w kategorii utraconych korzyści, gdyby wykazał, że miał klienta, który zamierzał wynająć miejsce postojowe na jego hali i wobec zajmowania go przez uszkodzony pojazd, nie mógł go wynająć, taki materiał dowodowy nie został jednak w niniejszej sprawie

Nadto, Sąd nie dopatrywał się także związku przyczynowego pomiędzy zaistniałym zdarzeniem szkodowym, a koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów związanych z rozebraniem pojazdu do oględzin. Jak wskazał biegły, koszty przygotowania pojazdu do oględzin zostały ujęte w kalkulacji kosztów naprawy, a tym samym niejako przez nie „pochłonięte” przez koszty naprawy. Powód nie wykazał przy tym, aby kosztami samego rozebrania samochodu, został



w ogóle obciążony. Należność z tego tytułu mogła zatem stanowić element wyceny sporządzonej przez niezależnego kosztorysanta i tym samym zostać już uwzględniona w żądaniu zwrotu kosztów sporządzenia opinii przedsądowej.

Sąd nie uwzględnił również roszczenia powoda w zakresie zwrotu należności z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu. Z niekwestionowanej przez powoda opinii biegłego wynikało bowiem, że powyższe w ogóle nie miało miejsca. Innymi słowy, powód nie wykazał aby z uwagi na przedmiotową szkodę, należący do niego pojazd faktycznie stracił na wartości, z tego powodu, że stał się pojazdem powypadkowym, a co za tym idzie, zgłoszone w tym przedmiocie żądanie okazało się bezzasadne.

Mając zatem na uwadze wszystkie przytoczone powyżej okoliczności, Sąd na podstawie art. 822 § 1 k.c., przy uwzględnieniu zakresu żądań oraz normy art. 321 k.p.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda 371,06 euro na co składały się kwoty: 56,97 euro z tytułu dopłaty do odszkodowania, 204,96 euro tytułem utraconych korzyści oraz 109,13 euro tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy przednaprawczej.

O odsetkach od powyższych należności rozstrzygnięto na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ten ostatni przepis przewiduje bowiem, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na względzie powyższe, odsetki od kwoty 56,97 euro stanowiącej dopłatę odszkodowania za uszkodzenia pojazdu zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

Jeśli zaś chodzi o kwestię odsetek od pozostałych należności, Sąd rozstrzygnął o nich przy uwzględnieniu, iż powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem nadanym 08 kwietnia 2020 r. W związku z tym, 30 – dniowy termin do spełnienia tegoż roszczenia upłynął 08 maja, a zatem od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem przedmiotowego roszczenia. Uwzględniając powyższe, odsetki od 204,96 euro oraz 109,13 euro (314,09 euro) zasądzono od 09 maja 2020 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, tj. w jakim żądanie obejmowało zwrot kosztów transportu pojazdu, utraty jego wartości, rozebrania do oględzin, postoju na hali, a także nienależnych odsetek, roszczenie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu, czemu Sąd dał wyraz w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c. Na koszty procesu po stronie powoda w kwocie 3.793,13 zł złożyły się: opłata od pozwu 400,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), 17,00 zł z tytułu opłaty od pełnomocnictwa, 600,00 zł z tytułu zaliczki wykorzystanej na poczet opinii biegłego oraz 976,13 zł tytułem zwrotu kosztów tłumaczeń dokumentów. Pozwany poniósł natomiast koszty w wysokości 2.417,00 zł na co składały się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz 600,00 zł tytułem zaliczki wykorzystanej na poczet opinii biegłego.

Powód wygrał proces w 25 % (zasądzono 371,06 euro, podczas gdy domagał się 1.474,97 euro) i należało się mu od pozwanego tyleż procent poniesionych kosztów tj.

948,28 zł (25 % x 3.793,13 zł), zaś pozwanemu od powoda należała się tytułem kosztów kwota 1812,75 zł (75 % x 2.417,00 zł). Różnica wynosiła 864,47 zł i została zasądzona od powoda na rzecz pozwanego w pkt III sentencji wyroku.

Nadto, sumaryczne wynagrodzenie biegłego opiewało na kwotę

1.392,77 zł, przekraczało zatem sumę zaliczek uiszczonych na ten cel przez strony o 192,77 zł. W związku z tym, na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd mając na względzie stopień przegrania każdej ze stron, nakazał pobrać odpowiednio, według procentowego rozdzielenia

kosztów postępowania, od pozwanego (pkt IV) kwotę 48,19 zł i powoda (pkt V) kwotę 144,59 złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sędzia Agnieszka Marczevska-Bałdyga